

Spotkania delegacji KPCz z działaczami PZPR i rad narodowych

Przebywająca od 23 bm. w Poznaniu czeskosłowacka delegacja partyjna, której przewodniczy **Vladimir Nikl** — zastępca kierownika Wydziału Organów Państwowych KC KPCz gościła wczoraj w godzinach rannych w „Pomocie”. Delegacji towarzyszyli: sekretarz KW PZPR — **Jerzy Zasada** i przedstawiciele Wydziału Organizacyjnego KC PZPR. W „Pomocie” goście spotkali się z aktywnym społeczno-gospodarczym zakładu. Obecni byli również radni DRN Nowe Miasto.

W godzinach południowych delegacja partyjna CSRS spotkała się z sekretariatem KW PZPR i członkami Prezydium WRN w Poznaniu. Głównym tematem spotkania były problemy realizacji kierowniczej roli partii w systemie organów władzy państwowej. Niektóre formy tej działalności przedstawił gościom i sekretarz KW PZPR — **Kazimierz Barcikowski**.

Po południu delegacja czeskosłowacka spotkała się z kierownictwem KW PZPR i członkami Prezydium DRN Poznania — Nowe Miasto.

W niedzielę delegacja partyjna z CSRS gościć będzie w powiecie Września, gdzie m. in. spotka się z kierownictwem KP PZPR i członkami Prezydium PRN.

W poniedziałek goście opuścą Wielkopolskę. (y)

Z obrad Komisji Socjalnej i Zdrowia KW PZPR

Wczorajsze posiedzenie Komisji Socjalnej i Zdrowia KW PZPR poświęcone było głównie sposobom realizacji uchwały niedawnego Plenum KW w sprawie poprawy stanu zdrowotnego ludności Wielkopolski. W obradach wziął udział i sekretarz KW **Kazimierz Barcikowski**, sekretarz KW **Czesław Kończal**, przewodniczący prezydium: **WRN — Franciszek Szczerba** i **RN — Stanisław Cozaś**.

W swoim wystąpieniu i sekretarz omówił sprawy, które wymagają definitywnego załatwienia. Tak więc należy dokończyć przebieg w zakresie liczebności kadr służby zdrowia, zwłaszcza w terenie. W dziedzinie inwestycji należy położyć nacisk na budowę większych ośrodków zdrowia, angażując w to środki różnych przedsiębiorstw, instytucji i ludności oraz środki przewidziane na popieranie czynów społecznych. Plan budowy takich ośrodków ma być wkrótce przygotowany.

Jeśli idzie o nowe zasady kierowania służbą zdrowia, to należy doprowadzić do integracji różnych pionów służby zdrowia, co pozwoli wyzwoleć rezerwy, a także wyeliminować czynności powtarzające się. Wszelkie zmiany muszą jednak być uzasadnione tym, że przyniosą efekty w postaci skuteczniejszej i tańszej pracy poszczególnych placówek. Wreszcie **K. Barcikowski** zwrócił także uwagę na potrzebę sprecyzowania celów, jakie służba zdrowia — pomijając problem inwestycji — zamierza osiągnąć w najbliższych 5 latach.

Obrady komisji dotyczyły także równo dużych problemów, których załatwienie wymagać będzie czasu, jak i spraw stosunkowo małych, dających się rozwiązać szybko, co w istocie sposób pozwoliłoby ludności od czuć sprawniejsze działanie służby zdrowia. Należą tu takie np. sprawy, jak przepro-

Atak zimy w Tatrach

24 bm. w godzinach nocnych i przedpołudniowych w górach sypana śnieg niesiony wiatrem, powstały pierwsze zasy i niebezpieczeństwo lawin.

Dziś meteorolog na Kasprowym Wierchu notował o godzinie 12 w południe 9 st. mrozu oraz pokrywę śniegu grubości 55 cm. (PAP)

ROGODA

25 bm. w części północnej zachmurzenie będzie na ogół duże i miejscami niewielkie opady deszczu. Na pozostałym obszarze zachmurzenie duże i umiarkowane. Temperatura maksymalna od 5 st. na wschodzie do 9 st. na zachodzie.

WIELKOPOLSKI

NIEDZIELA

POZNAŃ
25/26 X 1970
Wydanie AB

Rok wyd. XXVI
Nr 254 (8298)
Cena 50 gr

Konsultacje w sprawie Bliskiego Wschodu w ONZ

Spotkanie ministrów czterech mocarstw

U Thant: pożyteczna wymiana poglądów

W nocy z piątku na sobotę odbyło się w Nowym Jorku 4-godzinne spotkanie ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw. Po zakończeniu spotkania sekretarz generalny ONZ **U Thant** ogłosił komunikat.

Plenum NK ZSL zakończyło obrady

W Warszawie zakończyły się dwudniowe obrady V plenarnego posiedzenia Naczelne go Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, poświęcone sprawom oświaty rolniczej. Obrady podsumował prezes NK ZSL — **C. Wycech**, który omówił też aktualną sytuację w rolnictwie. PAP

Stwierdził on, że ministrowie spraw zagranicznych ZSRR **Gromyko**, W. Brytanii **Douglas Home**, Francji — **Schumann** oraz sekretarz stanu USA **Rogers** odbyli pożyteczną wymianę poglądów z Sekretarzem Generalnym ONZ oraz z jego specjalnym wysłannikiem na Bliski Wschód **amb. Jarringiem** na temat Bliskiego Wschodu. Uzgodnili oni, że podejmą maksymalne wysiłki aby:

1. Umożliwić ambasadorowi **Jarringowi** wznowienie jego misji w jak najkrótszym terminie.
2. Poszukiwać możliwości przedłużenia okresu przerwy ognia.
3. Znaleźć pokojowe rozwiązanie konfliktu bliskowschodniego w oparciu o rezolucję Rady Bezpieczeństwa z 22 listopada 1967 roku.

Ostatnie koncerty konkursu chopinowskiego

Jurorzy VIII Konkursu Chopinowskiego ocenili wczoraj wieczorem ostatnią czwórkę kandydatów. W finale finału usłyszeliśmy dwóch naszych reprezentantów — **Janusza Olejniczaka** i **Piotra Palecznego**, radziecką pianistkę **Irinę Smolinę** i Japonkę **Mitsuko Uchidę**. Jej przypadło w udziale zamknięcie blisko 3-tygodniowego turnieju, w którym szranki stanęło 80 pianistów z całego świata walczących o palmę zwycięstwa. Po wysłuchaniu tej kandydatki z dalekiej Japonii, jury zebrało się na końcowym posiedzeniu, którego wynikiom w chwili zamknięcia numeru jeszcze nie znamy. Nagrody zostaną wręczone dzisiaj, w czasie uroczystego koncertu laureatów. PAP

Podejrzenie zachorowań na cholere we wschodniej Słowacji

Komunikat Inspektora Sanitarnego

W związku z informacjami prasowymi o niepokojącej sytuacji w zakresie zachorowań na cholere w niektórych krajach, Główny Inspektor Sanitarny komunikuje co następuje:

Zachorowania na cholere wystąpiły w kilku krajach Bliskiego Wschodu i Afryki oraz w Turcji, a nawet zarejestrowano jeden przypadek przeniesiony do Wielkiej Brytanii. W ostatnich dniach wystąpiły przypadki zachorowań, w których podejrzewa się cholere, na terenie Słowacji, w woj. Koszyce (kraj wschodniosłowacki).

Do czasu wyjaśnienia sytuacji epidemicznej należy wstrzymać się z wyjazdami do tego województwa, a ograniczyć wyjazdy do pozostałych rejonów Słowacji.

Wszystkie osoby, które przebywały w okresie od 14 października w Słowacji, na terenie woj. Koszyce, powinny na tychmiast zgłosić się do wojewódzkich, miejskich, lub powiatowych inspektorów sanitarnych w celu sprawdzenia ich stanu zdrowia i przeprowadzenia wywiadu epidemicznego. Osoby, które z przyczyn wyjątkowej wagi będą musiały udać się na te tereny, muszą posiadać ważne świadec-

two dwukrotnego szczepienia przeciwko cholere.

Mając na uwadze powyższą niekorzystną sytuację epidemiologiczną — głosi komunikat — przypomina się o konieczności skrupulatnego przestrzegania podstawowych zasad higieny, a w szczególności: ochrony żywności i wody przed wszelkiego rodzaju zakażeniem. Zaleca się picie wody i mleko tylko po przegotowaniu. Istotnym warunkiem zapobiegania szerzeniu się wszelkich infekcji drogą pokarmową, jest jak najczęstsze mycie rąk. (PAP)

„Sonda-8“

w drodze na Ziemię

Agencja TASS podaje, że stacja automatyczna „Sonda-8” jest już w drodze powrotnej na Ziemię.

Stacja okrążyła w dniu 24 października Księżyc, znajdując się w odległości 1:120 kilometrów od jego powierzchni i rozpoczęła drogę powrotną ku Ziemi.

Odpowiednia aparatura znajdująca się na pokładzie stacji doznała zdjąć powierzchnię Księżyca. (PAP)

Komunikat U Thanta stwierdza również, że 4 mocarstwa będą kontynuowały konsultacje na temat Bliskiego Wschodu i że kolejne spotkanie stałych przedstawicieli ZSRR, USA, W. Brytanii i Francji w ONZ odbędzie się 28 października br.

Sekretarz stanu USA, **William Rogers**, spotkał się w piątek w Nowym Jorku z ministrem spraw zagranicznych ZRA **Mahmudem Riadem**. Spotkanie trwało 45 minut.

Pierwsza „biała wizyta” w Leżoniu

Wczoraj wyjechała z Poznania pierwsza grupa studentów Akademii Medycznej, biorących udział w akcji „100 białych wizyt”, organizowanej wspólnym staraniem Zarządu Uczelnianego ZMW przy Akademii Medycznej w Poznaniu, Studenckiego Towarzystwa Naukowego przy Radzie Uczelnianej Zrzeszenia Studentów Polskich AM oraz redakcji „Głosu Wielkopolskiego”. Adeptów nauk medycznych obejmą badaniami lekarskimi dzieci i młodzież ze 100 miejscowości w różnych powiatach Wielkopolski. Badania przyznają się do skontrolowania stanu zdrowotności przede wszystkim najmłodszych mieszkańców wsi a także pomogą studentom w opracowaniach naukowych. Pierwszą „białą wizytę” złoży dzisiaj młodzi medycy o godzinie 13.30 w Leżoniu w pow. ostrowskim. Na zdjęciu: studenci przed wyjazdem.

Fot. — K. Przychodzki



Wyjazd delegacji NRD z CSRS

Po zakończeniu wizyty delegacji partyjno-rządowej NRD z CSRS, pierwszy sekretarz KC SED i przewodniczący Rady Państwa NRD **Walter Ulbricht** oraz premier NRD **Willi Stoph** wraz z towarzyszącymi im osobami odlecieli w sobotę w godzinach przedpołudniowych z Pragi do Berlina. W tym samym dniu w godzinach porannych na zamku praskim podpisano wspólne oświadczenie, reasumujące wyniki rokowań przedstawieli partii i rządów obu krajów.

Spotkanie A. Gromyki w ONZ

W piątek, przebywający w Nowym Jorku z okazji jubileuszowej sesji ONZ, minister spraw zagranicznych ZSRR, **A. Gromyko** spotkał się z ministrem spraw zagranicznych Francji — **M. Schumannem**.

W toku spotkania, obaj ministrowie dokonali wymiany poglądów na tematy dotyczące bezpieczeństwa europejskiego oraz prac XXV sesji Zgromadzenia Ogólnego.

W piątek **A. Gromyko** konferował także z prezydentem Cypru, **Makariosem**.

Sezon polowań



W Olsztyńskim sezon polowań na dzikie kaczki trwa do końca listopada, ale myśliwi — wykorzystując piękną pogodę — z powodzeniem strzelają do błotnego ptactwa.

CAF — fot. Moroz

S. Allende prezydentem Chile

Groźba eskalacji terroru skrajnej prawicy

Agencja France Presse donosi, że **Salvador Allende** wybrany został w sobotę po południu prezydentem Chile. W sobotę w Chile panował spokój, ulice stolicy **Santiago** strzeżone są przez oddziały policji.

W piątek wieczorem prezydent Chile, **Salvador Allende** spotkał się w swojej rezydencji, silnie strzeżonej przez posterunki policji zmilitaryzowanej, z grupą dziennikarzy zagranicznych, aby odpowiedzieć na szereg pytań dotyczących aktualnej sytuacji w Chile.

Allende oświadczył, że opłaceni przez reakcję zamachowcy wybrali jako obiekt swojej zbrodni generała **Schneidera**, ponieważ jako dowódca sił

dowych podkreślał on zawsze, że „armia będzie respektować wyniki wyborów, niezależnie od tego, kto w wyborach tych zwycięży”.

Allende przypomniał, że „wielokrotnie ostrzegał opinie przed groźbą eskalacji terroru skrajnej prawicy, ponieważ oligarchia chilijska i obce mo nopol nie zrezygnują dobrowolnie ze swoich przywilejów”. Dodał on, że należy liczyć się z tym, że po 4 listopada, kiedy rząd ludowy obejmie władzę w kraju, niebezpieczeństwo terroryzmu ultrapravicowego „może jeszcze się zwiększyć”. (PAP)

(Sylwetkę S. Allende kreśliemy w artykule na str. 4).

Dwa poważne starcia w Wietnamie Płd.

W Wietnamie Południowym w piątek doszło do dwu poważnych starć między siłami zwolenniczymi, a oddziałami reżimu sąjgońskiego. Dwóch żołnierzy zginęło a 6 odniosło rany. Walki te toczyły się w prowincji **Quang Tin**.

PAP

Demonstracja w Nowym Jorku

W piątek przed gmachem ONZ, w Nowym Jorku, w czasie wystąpienia prezydenta USA, **R. Nixona**, odbyła się demonstracja antywojenna przeciwników agresji amerykańskiej w Azji południowo-wschodniej. Demonstranci nieśli transparenty głoszące: „domagamy się niezwłocznego wycofania się USA z Azji południowo-wschodniej”, „Prezydent Nixon

Zakończenie manewrów NATO

W Grecji zakończyły się największe w tym roku manewry wojsk NATO pod kryptonimem „Deep Express”. W manewrach, które odbywały się w północno-wschodniej Grecji, europejskiej części Turcji i na wodach Morza Egejskiego, brało udział około 10.000 żołnierzy z 8 krajów — członków NATO, w tym 50.000 z Grecji i Turcji.

Nowe walki w Czadzie

Komunikat opublikowany w sobotę w stolicy Czadu — **Fort Lamy** — podaje, że w północnej części tego kraju znów doszło do walk z powstańcami z plemienia **Tubu**. W starciu do jakiego došlo w rejonie **Zuar**, w górzystym paśmie **Tibesti**, zginęło 38 powstańców. Siły francusko-czadyjskie doznały również strat, 8 żołnierzy francuskiej Legii Cudzoziemskiej zostało zabitych i rannych.

Lawiny w Szwajcarii

Obfite opady śniegu w środkowej części Szwajcarii spowodowały pierwsze lawiny. Jedną z nich na przełęczy **Furka** (2.340 m) zasyłała 5 ciężarówek wojskowych. Szwajcarskie Ministerstwo Obrony podało do wiadomości, że ofiarą lawiny padł jeden żołnierz.

PAP RADIO INF-WC TELEFONEM
KROTKO
INF-WC TELEFONEM PAP RADIO

ChRL uwolniła P. Croucha

Agencja Reutersa podała, że władze chińskie uwolniły drugiego oficera brytyjskiego statku handlowego „**Demodocus**”, **Petera Croucha**, który został zatrzymany w Szanghaju 3 kwietnia 1968 r. W sobotę rano **Crouch** przybył do Hongkongu.

Zmiana struktury zakładowych organizacji partyjnych

Rozwój społeczno-gospodarczy kraju w połączeniu ze wzrostem szeregów partii stawia wymogi takiej zmiany w modelu struktury organizacyjnej PZPR, by stale zwiększała się siła oddziaływania partii, jej wpływ na istotne problemy zakładów pracy, na środowiska zawodowe, na efekty ekonomiczne i postęp techniczny w gospodarce narodowej.

Znaczenie ma nie tylko taka organizacja działalności, by partia docierała skutecznie do najmniejszych komórek przedsiębiorstw, ale równocześnie mogła skutecznie koordynować działalność członków i kandydatów partii na terenie całego zakładu, posiadającego w wielu przypadkach kilkunastotysięczną załogę. Jednym z istotnych warunków sprawnego działania jest właściwy rozwój aktywności partyjnej. Naprzeciw tym wszystkim

postulatowi wychodzi statut PZPR, który — jak wiadomo — przewiduje możliwość tworzenia w zakładach kilkustopniowej struktury organizacyjnej partii, możliwość tworzenia grup partyjnych, oddziałów i podstawowych organizacji. W dużych przedsiębiorstwach — komitetów zakładowych na prawach komitetów dzielnicowych, a także — środowiskowych komitetów PZPR. Zmiany w metodach zarządzania i planowania w gospodarce,

wprowadzenie nowego systemu bodźców materialnego zainteresowania zbiegły się z kampanią sprawozdawczo-wyborczą w partii. Jest to okoliczność szczególnie korzystna, bo właśnie potrzeba zmian w modelu struktury organizacyjnej partii sygnalizowana w toku prac nad przedstawianiem naszej gospodarki na intensywniejszy, może być szybciej i precyzyjniej wprowadzana w życie.

Warszawa: przygotowania do zmian w strukturze organizacji partyjnych — w związku ze zmianą struktury zarządzania i organizacji produkcji — trwają w wielu stołecznych i mazowieckich zakładach pracy. W niektórych fabrykach zmiany te są wprowadzane już w życie. W stolicy grupy partyjne istnieją już we wszystkich większych zakładach oraz w przedsiębiorstwach budowlanych skupiających powyżej 50 członków PZPR.

Poznań: zmiany w strukturze organizacyjnej partii na terenie Wielkopolski dziennikarz PAP relacjonuje na przykładzie WSK Kalisz. Istniejące tam dotychczas oddziały organizacyjne liczące do 150 członków i kandydatów uniemożliwiały w praktyce żywy kontakt zakładowego kierownictwa partii z poszczególnymi członkami. Wprowadzenie w życie trójstopniowej struktury i powołanie Komitetu Zakładowego na prawach Komitetu Dzielnicowego znacznie ulepszyło styl pracy partyjnej, wielokrotnie zwiększyło aktywność. Podobnych zmian dokonało już w dwóch dużych zakładach przemysłowych w Koninie i — 4 w Poznaniu.

Istotne zmiany w strukturze organizacyjnej wprowadzono już w środowiskach zawodowych — nauczycieli, pracowników budownictwa, handlu i spółdzielczości pracy. W ciągu ostatnich dwóch lat utworzono w Wielkopolsce 9 komitetów środowiskowych. (PAP)

T. Żiwkow o znaczeniu X zjazdu BPK

W związku z 70-leciem utworzenia organizacji partyjnej w mieście Trojan I sekretarz KC BPK Todor Żiwkow wygłosił tam przemówienie.

Partia i kraj znajdują się w przededniu wydarzenia o wyjątkowo wielkiej wadze — X zjazdu BPK — powiedział on. Znaczenie X zjazdu polega przede wszystkim na tym, że zatwierdzi on główny dokument partii — jej program zakończenia budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego oraz stworzenia przesłanek materialnych i duchowych dla stopniowego przejścia do komunizmu. (PAP)

Pomyślny przebieg kontraktacji zbóż pod przyszłoroczne zbiory

Wprowadzony przed laty system kontraktacji nie tylko roślin przemysłowych i włóknistych, ale także warzyw, owoców, nasion oraz zbóż zyskał sobie pełne uznanie rolników. Świadczy o tym przedterminowa realizacja corocznych planów w tej dziedzinie.

Mimo powiększania z roku na rok zadań, pod przyszłoroczne zbiory kontraktacja objęto ok. 30 proc. obszaru gruntów ornych. Plany są nie tylko w pełni realizowane, ale w wielu wypadkach znacznie przekraczane.

Do końca września br. gospodarstwa chłopskie zakontraktowały przeszło 2 mln.

Wyniki konkursu na wspomnienia z obozu w Oświęcimiu

W czwartek w godzinach wieczornych jury ogłosiło wyniki międzynarodowego konkursu, organizowanego przez Muzeum w Oświęcimiu oraz Zarząd Oddziału ZBoWiD, na wspomnienia o b. hitlerowskim obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu — Brzezince. Ogółem napłynęło 48 prac z całego kraju a także z CSRS, Jugosławii i ZSRR.

Dwie równorzędne pierwsze nagrody, otrzymali: Ryszard Kordyk z Katowic i Edward Pyś z Rzeszowa. Drugą nagrodę zdobyła Zofia Bator-Stępień z Krakowa, a trzecią przyznało Tadeuszowi Wolniewiczowi z Poznania. Antoninie Piatkowskiej z Warszawy i Wandzie Urbanek z Krakowa. (PAP)

W CRZZ o problemach zaopatrzenia ludności

Stało się już tradycją, że kie rownictwo ruchu zawodowego rozpatruje na jesieni problem zaopatrzenia ludności pracującej w sezonie zimowym i w nadchodzącym roku. Sprawom tym poświęcono 23 bm. wspólne posiedzenie Prezydium i Komitetu Wykonawczego CRZZ. W obradach, które prowadził przewodniczący CRZZ Ignacy Loga-Sowiński, wziął udział min. handlu wewnętrz nego — Edward Sznajder.

Podkreślił on, że resort zmierz do najlepszego zaopatrzenia przede wszystkim dużych miast, ośrodków przemysłowych, skupisk ludności robotniczej, zwłaszcza jeśli chodzi o artykuły obecnie deficytowe. Jednocześnie dąży się do zapewnienia odpowiedniego priorytetu w zaopatrzeniu ludności rolniczej w artykuły służące do produkcji rolnej. (PAP)

Odnaki za popularyzację kultury polskiej

Minister Kultury i Sztuki Lucjan Motyka wręczył 23 bm. odznaki „Zasłużonego dla kultury polskiej” obecnym w Warszawie z okazji VIII konkursu chopinowskiego wybitnym zagranicznym artystom oraz działaczom kulturalnym.

Odnaki otrzymali: Stefania Niekraszowa z Anglii — prezes Zjednoczenia Polskich Artystów Muzyków z Granicy, radziecki muzykolog Igor Belza, Julian Godlewski (Argentyna), Witold Małcużyński, Frantisek Rauch (Czechosłowacja) oraz towarzystwa im. Fryderyka Chopina — w Mariińskich Łaźniach i Tokio. (PAP)

Dzień polski na targach w Bagdadzie

Na odbywających się w dniach 1-30 października Międzynarodowych Targach Bagdadzkie obchodzony był także dzień polski.

Z tej okazji odbyło się m. in. przyjęcie w pawilonie polskim. Pawilon polski odwiedził wiceprezydent Iraku, S. Amasz w towarzystwie ministrów spraw zagranicznych, gospodarki i innych osobistości. Wiceprezydent interesował się szczególnie polskim fiatem, maszynami do produkcji wyrobów z mas plastycznych oraz wyrobami gospodarstwa domowego. Oprócz wspomnianych towarów na targach eksponujemy m. in. wyroby przemysłowe o charakterze konsumpcyjnym.

Ekspozycja cieszy się dużym zainteresowaniem publicznym i kupców. Warto wspomnieć, że nasz eksport do Iraku w ciągu ostatnich dwóch lat wzrósł siedmiokrotnie. (PAP)

Tragiczne zderzenie dwóch tankowców

W piątek w nocy przy południowych wybrzeżach W. Brytanii zderzyły się dwa olbrzymie tankowce. Jeden z nich stanął w płomieniach od dziobu aż po rufę. Olbrzymie kłęby dymu wzbily się nad liberyjskim tankowcem „Pacifie Glory” o nośności 42 tys. ton.

We wszystkich portach ogłoszono stan alarmowy i natychmiast zorganizowano akcję ratowniczą.

Akcja ta przeprowadzana była w bardzo trudnych warunkach. Z pływającego tankowca nieustannie wycieka ropa i mimo wypłynięcia specjalnej piany z kutrów ratowniczych istnieje niebezpieczeństwo, że pożar się rozszerzy. Wszyscy marynarze wyciągnięci z wody byli pokryci grubą warstwą lepkiej mazi. Jeden z nich był ciężko poparzony, inny miał złamane obojczyki nogi.

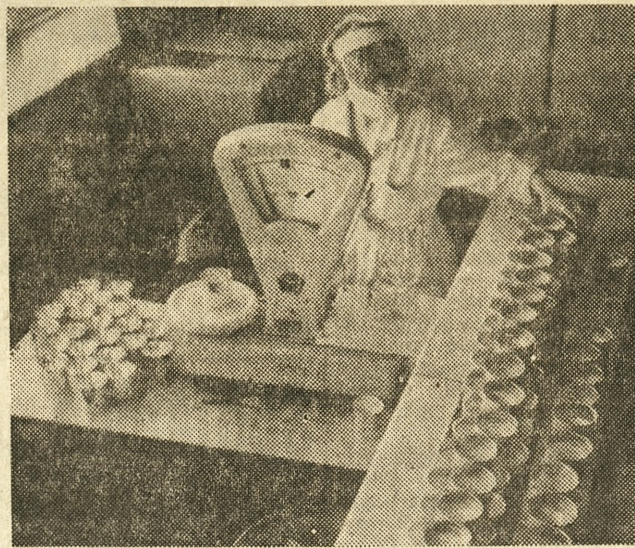
W sobotę w godzinach popołudniowych wybrzeżach W. Brytanii zderzyły się dwa olbrzymie tankowce. Jeden z nich stanął w płomieniach od dziobu aż po rufę. Olbrzymie kłęby dymu wzbily się nad liberyjskim tankowcem „Pacifie Glory” o nośności 42 tys. ton.

We wszystkich portach ogłoszono stan alarmowy i natychmiast zorganizowano akcję ratowniczą.

Akcja ta przeprowadzana była w bardzo trudnych warunkach. Z pływającego tankowca nieustannie wycieka ropa i mimo wypłynięcia specjalnej piany z kutrów ratowniczych istnieje niebezpieczeństwo, że pożar się rozszerzy. Wszyscy marynarze wyciągnięci z wody byli pokryci grubą warstwą lepkiej mazi. Jeden z nich był ciężko poparzony, inny miał złamane obojczyki nogi.

W sobotę w godzinach popołudniowych wybrzeżach W. Brytanii zderzyły się dwa olbrzymie tankowce. Jeden z nich stanął w płomieniach od dziobu aż po rufę. Olbrzymie kłęby dymu wzbily się nad liberyjskim tankowcem „Pacifie Glory” o nośności 42 tys. ton.

„Polfamixy” z kutnowskiej „Polfy”



Kutnowskie Zakłady Farmaceutyczne „Polfa” wytwarzają rocznie 6 tys. ton mieszanek witaminowo-mineralnych, tzw. polfamixów. Mają one zastosowanie: żywieniowe, profilaktyczne i lecznicze. „Polfamixy” wpływają na szybszy przyrost wagi zwierząt, zwiększają nośność kur i procent wylęgu piskląt. Preparaty z kutnowskiej „Polfy” są wprost niezbędne w hodowli niektórych zwierząt futerkowych, np. lisów i norek. Zwiększają bowiem ich płodność i gęstość futer. Zawierają komplet zasadniczych witamin, mikroelementów oraz cukru, laktozę, otręby itp. Na zdjęciu: pakowanie gotowych „Polfamixów”. CAF — Rozmysłowicz

Spotkanie uczestników młodzieżowego wyścigu pracy

Ogólnopolskie uroczystości w Łodzi

W Łodzi — mieście w którym z inicjatywy działaczy Związku Młodych narodziło się współzawodnictwo pracy odbyły się w sobotę główne obchody 25-lecia młodzieżowego wyścigu pracy.

W godzinach porannych obradowało plenarne posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych. Członkowie Sekretariatu ZG ZMS spotkali się z delegacjami młodzieży ze wszystkich województw, które przekazały meldunki o realizacji czynu zwycięstwa. Po południu w hali sportowej zorganizowano spotkanie uczestników wyścigu pracy.

W uroczystościach udział wzięli członkowie Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ — Ignacy Loga-Sowiński. (PAP)

Wczoraj F. Dobskiego odwiezła delegacja Prezydium DRN Jeżyce i ZIW. Sekretarz Prezydium DRN — Stanisław Piotrowicz wręczył zasłużonemu kombatanowi przynależny mu Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski. Inwalidzie wojennemu wręczono także wiązanki kwiatów i złożono życzenia. (c)

Naprawiono uszkodzone wały wiślane

Zalogi przedsiębiorstw melioracyjnych w woj. kieleckim zakończyły naprawę nadwiślańskich wałów ochronnych, uszkodzonych w czasie lipcowej powodzi. Zasypano wyrwy w rejonach miejscowości Morsko, Witów i Ostrowie, a wały wzmocniono i podwyższono.

Przy naprawie wału ochronnego w rejonie Ostrowia, pow. Kozienice, pracowała nowoczesna pługobielarka, która likwidowała równocześnie piaszczyste wyspy na Wiśle. (PAP)

Losowanie 140 samochodów

W poniedziałek, 26 bm. o godz. 9 w sali reprezentacyjnej Izby Rzemieślniczej w Poznaniu (ul. Marchewskiego 108/112, I ptr.) odbędzie się losowanie premii PKO w postaci 140 samochodów osobowych wśród właścicieli premii wycieczkowych PKO, wystawionych na terenie Poznania i województwa poznańskiego.

Przedmiotem losowania będą samochody osobowe marek: „Fiat 125-P”, „Moskwić-412”, „Wartburg de Luxe”, „Wartburg-Standard”, „Skoda S-100”, „Trabant-Limuzyna”, i „Syrena 104”. (na)

Poszukiwania J. Crossa trwają

Tajne negocjacje z przedstawicielami „Frontu Wyzwolenia Quebecu”?

Policja kanadyjska aresztowała w sobotę rano pewnego osobnika, który podejrzały jest o udział w uprowadzeniu brytyjskiego dyplomaty J. Crossa oraz ministra pracy Quebecu, Laporte'a. Aresztowany ma 19 lat i jest studentem. Nazywa się on Bernard Lortie.

Policja kanadyjska w dalszym ciągu kontynuuje poszukiwania uprowadzonego Crossa oraz sprawców morderstwa Laporte'a. Rzecznik policji podał, że podczas wielu rajdów aresztowano sporą grupę hipisów („dziewczat i chłopców z długimi brudnymi włosami”, jak to określili). Spośród 373 osób, jakie aresztowano w prowincji Quebec po ogłoszeniu

stanu wyjątkowego w poprzedni piątek, 139 zwolniono zaś 234 przetrzymuje się nadal do wyjaśnienia.

Władze kanadyjskie są ciągle gotowe do podjęcia negocjacji z porywaczami, którym zaproponowano bezpieczny wyjazd na Kubę w zamian za uwolnienie Crossa. Na wyspie świętej Heleny na rzece św. Wawrzynca w dalszym ciągu przebywają przedstawiciele konsultatu kubańskiego. Wyspa ogłoszona została terytorium kubańskim aby umożliwić wymianę.

W Montrealu krąży pogłoski, że policja prowadzi tajne negocjacje z przedstawicielami „Frontu Wyzwolenia Quebecu”. PAP

25-rocznica śmierci W. Witosa

W październiku mija 25 rocznica wydania przez Wincentego Witosa odezwę „Do braci chłopów”, w której po raz ostatni zwrócił się on do chłopów polskich i wezwał ich do aktywnego włączenia się do budowania Polski Ludowej. Drugą ważną rocznicą jest przypada 31 bm. czterdzieste zgonu Witosa.

W Wierchosławicach, pow. Tarnów, rodzinnej miejscowości Wincentego Witosa — wybitnego przywódcy i działacza ruchu ludowego, działacza państwowego i wójta gminy Wierchosławice, więźnia brzeskiego i emigranta politycznego, wiceprezidenta Krajowej Rady Narodowej — odbyła się 24 bm. podniosła uroczystość.

Na wiejskim cmentarzu, gdzie znajduje się grób Wincentego Witosa, złożono wieńce i wiązanki kwiatów. W imieniu Naczelnego Komitetu ZSL wieńce złożyli: członek Prezydium NK ZSL prezes Centralnego Związku Kółek Rolniczych — Franciszek Gesing.

Następnie uczestniczący w uroczystości działacze spotkali się w uniwersytecie ludowym, wybudowanym po wojnie jako pomnik pamięci Wincentego Witosa. (PAP)

Pogrzeb A. Bohdziewicza

24 bm. świat polskiego filmu pożegnał zasłużonego reżysera, pedagoga i działacza filmowego Antoniego Bohdziewicza.

— Odszedł od nas człowiek szlachetny, o wysokich walorach moralnych i szerokich horyzontach intelektualnych człowiek oddany ojczyźnie, oddany sprawie filmu — powiedział przemawiając nad otwartą mogiłą wiceminister kultury i sztuki Czesław Wiśniewski. Rozlega się głuchy łoskot werbli, asysta kompanii honorowej Wojska Polskiego prezentuje broń. Mogiłę Antoniego Bohdziewicza nakrywają wieńce i wiązanki kwiatów. (PAP)

N. Podgorny uda się z wizytą do Iranu

W Moskwie poinformowano, że przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Nikołaj Podgorny na zaproszenie szacha Iranu Mohammada Rezy Pahlawiego weźmie w końcu października udział w oficjalnym otwarciu gazociągu irańskiego zbudowanego przy współpracy techniczno-gospodarczej Związku Radzieckiego.

Gazociąg transirański jest największą tego typu inwestycją na Środkowym i Bliskim Wschodzie. Jego długość wynosi ponad tysiąc km (PAP)

Zmiana na stanowisku min. spraw wewnętrznych Republiki Czeskiej

Jak podaje agencja CTK, na propozycję premiera rządu Czeskiej Republiki Socjalistycznej J. Korbaczaka Prezydium Czeskiej Rady Narodowej zwolniło J. Groessera z obowiązku ministra spraw wewnętrznych Republiki Czeskiej w związku z powołaniem go na inne stanowisko. Nowym ministrem spraw wewnętrznych Czeskiej Republiki Socjalistycznej został mianowany Josef Jung. (PAP)

Zeznania podejrzanego o mord w Kalifornii

John Linley Frazier, zatrzymany przez policję kalifornijską pod zarzutem dokonania zbiorowego morderstwa członków rodziny Oh-tów w Soquel, nie przyznał się dotychczas do winy. Aresztowany w piątek w małym szpitalu w górach niedaleko Santa Cruz nie stawiał oporu.

Wiele poszlak świadczy przeciw Frazierowi. Znalezione u niego książki o tym, jak należy wróżyć z kart do gry w taroka, ma to związek z treścią listu pozostawionego na miejscu zbrodni. Zna Frazier zeznała, że w przeddzień morderstwa widziała u niego pistolet kalibru 38; z dwóch pistoletów użytych przez mordercę jeden był takiego właśnie kalibru. PAP

Dziśnieszysy serwis informacyjny oaracował lerrv Waloslek.

2 GŁOS WIELKOPOLSKI AB/ 25/26 X 1970 Nr 254 (8298)

MILIONERZY Z BYSTREJ Za Waszą i naszą...

Do tematów naszej nad-wisłańskiej podróży z reporterami NRD-owskiego tygodnika „Wochenpost” Eriką i Hansem Pollak, wpisujemy dzisiaj rolnictwo. Goście reprezentują kraj o wysokiej kulturze rolnej, a więc sposób naszego gospodarowania i możliwości ewentualnych porównań są dla nich bardzo interesujące.

Piętnaście kilometrów przed rogatkami Gdańska zatrzymujemy się w miejscu, gdzie po jednej stronie drogi rodzaj za budowań gospodarczych wskazuje na wysoko rozwiniętą hodowlę, a po drugiej architektura domków mieszkalnych wyznacza etapy rozwoju gospodarczego. Ba — historię miejscowości.

Dzisiaj Bystra jest najlepszym Państwowym Gospodarstwem Rolnym w województwie gdańskim. Przed dwudziestu laty nie było tu ludzi, domów i... ziemi.

Wodzie wydarli

Sceptycy twierdzili po wojnie, że Żuławy nie osuszamy chyba przez sto lat. Depresyjnie położonym terenom wojna wyrządziła szczególne szkody. Zniszczone zostały tam, służyły i pompy. Z tej wielkiej, jak okiem sięgnąć wody wystawały jedynie wyspy i pojedyncze zabudowania. Nie lada odwaga i hart wytrzymałości, którzy zdecydowali się na trud przywrócenia życia na Żuławach. Jednym z nich był Jan Jarmulewski.

Taka właśnie wyspa była tu, gdzie dzisiaj stoją budynki gospodarstwa. Z dawnego obozu koncentracyjnego Stutthof przywieziono jeden barak i postawiono na niej. Pierwszych sześciu osadników, mieszkających z Janem Jarmulewskim pod jednym dachem, rozpoczęło walkę o odzyskanie ziemi. Dzisiaj dyrektor PGR, ten sam Jan Jarmulewski, zbiera laury jednego z najlepszych gospodarzy w kraju.

Niecodzienne liczby

Bystra jest fabryką mięsa, mleka i pszenicy. Wyniki ekonomiczne tego gospodarstwa można porównywać z wysoko rozwiniętymi gospodarstwami Belgii, Danii, czy Holandii. Na 1300 hektarach utrzymują w Bystrze około 1300 sztuk bydła. Pod zasiewy pszenicy przeznacza się tu 400 ha. Średni zbiór za ostatnie trzy lata wynosił 47 kwintali z hektara; w tym roku przekroczono 50 q. Wysokie zbiory można by przypisać wyjątkowo żyznej glebie na Żuławach. Ale w Bystrze nie brak innych dowodów wyjątkowego zmysłu gospodarskiego kierownictwa i umiejętności załogi.

Zajrzyjmy do obory. Tam wyniki są równie efektowne. Bystra sprzedawała w ubiegłym roku 1,3 mln. litrów mleka. W bieżącym dostawę z tego PGR-u przekroczył dwa miliony litrów. Wydajność od krowy wynosi przeciętnie 3900



Najmłodszy obywatel Bystry nie wie o tym, że miejsce ich bezfronkowych zabaw, doskonałe urządzone przedszkole PGR, było przed 20 laty jedynym schronieniem dla pionierów gospodarstwa, a jeszcze wcześniej barak stał w obozie zagłady w Stutthofie.

Fot. — H. Pollak

litrów. Na wysoką przeciętną solidnie pracują rekordzistki: 18 krow przekracza 5000, a absolutna rekordzistka produkuje nawet 7200 litrów rocznie.

40 000 zł premii

Zwiedzając rozległe gospodarstwo, prawie nigdzie nie spotkaliśmy ludzi. Wszędzie jednak panował porządek, a każdy szczegół nosił ślad troskliwej ręki. Wysoka wydajność pracowników pozwala za

Gdziekolwiek spojrzeć — wszystko w Bystrze imponuje. Zarówno wysokość zbiorów jak i zarobków na listach płac, mlekodajne rekordzistki czy choćby fakt, że w gospodarstwie jest jeden tylko koń — maskotka załogi.

Ostatnia rola baraku

To gospodarstwo powstało z niczego. Nie miało przecież żadnych tradycji. Wszystko, czego w dwudziestu latach dopracowali się w Bystrze, jest dziełem ich rąk. Dumni są z tego i przywiązani do swojego dzieła. Po drugiej stronie drogi jest osiedle. Za rzędami domków, wznoszonych w latach pięćdziesiątych, wyrastają nowoczesne bloki. Prawie takie jak w mieście. Nie opodal jest sala kinowo-widowiskowa dla 250 osób, klub „Ruchu”. Są boiska LZS-u. Zastępca dyrektora — inż. Lech Estkowski (rodem z Powidza w pow. gnieźnieńskim) mówi, że oczkiem w głowie PGR-owskiego kolektywu są dzieci. Finansuje więc gospodarstwo działalność różnych kółek zainteresowań, a także ufundowało stypendia dla 2 studentów i 3 uczniów szkół średnich — dzieci pracowników PGR.

Najnowsza inwestycja, niemal na ukończeniu, zamknie chyba ostatni rozdział istnienia baraku, o którym wspominałem w wstępie. Tego baraku, który z obozu śmierci i zagłady w Stutthofie znalazł się tu, dając przez pierwsze lata dach nad głową pionierom gospodarstwa, a dzisiaj rozbrzmiewa gwarem najmłodszych obywateli Bystry. Przedszkole przeniesie się jednak niebawem do nowoczesnego budynku.

W drodze do Gdańska mijamy jedno z pastwisk należących do PGR Bystra. Sporo stado dobrze utrzymanych krow, to jeszcze jedna wizytówka tej fabryki piodów rolnych.

BOGDAN DOHNKE

Gdy dwóch mówi to samo, wcale nie znaczy, że mają tę samą treść na myśli. To jest prawda stara jak świat. Aby więc uniknąć nieporozumień, ludzie od dawna dokładnie definiują pojęcia. Nie inaczej jest z pojęciem patriotyzmu, którym zajmujemy się w niniejszym cyklu („Głos” nr 251 i nr 253). Warto więc zdać sobie sprawę, że patriotyzm inaczej był rozumiany kiedyś, inaczej też jest rozumiany dziś. Oczywiście w treści tego pojęcia były i są elementy niezmiennie (np. miłość Ojczyzny), ale i te niezmiennie elementy nabierają coraz to innego wyrazu jeśli podda się je próbie (np. zadając pytanie: miłość do jakiej ojczyzny — obszarów i burzujących czy też robotników i chłopów). Patriotyzm jest koncepcją ze sfery ideologii, ma przeto swój aspekt klasowy. Każda klasa społeczna będzie więc miała interes aby pojęciu patriotyzmu nadać odpowiednią dla siebie treść.

Można więc na przestrzeni minionych dwóch wieków, czyli w czasie, gdy kształtowały się narody w nowożytnym pojęciu, znaleźć wiele różnych koncepcji patriotyzmu uzależnionych od czasu powstawania, jak i od interesów klas, które je powoływały do życia. Na naszym polskim gruncie dwie koncepcje patriotyzmu ukształtowały się najwyraźniej. Jedną można nazwać szlachecko-burżuazyjną, przy czym warto zaznaczyć, że do dziś w pewnych kołach mieszczańsko-inteligenckich nie utraciła ona atrakcyjności. Drugą jest koncepcja patriotyzmu plebejskiego, ludowego, albo po prostu socjalistycznego. Nie ma potrzeby dłużej się rozwodzić nad istotnymi różnicami tych koncepcji. Są one dość oczywiste.

Podobnie jest z pojęciem internacjonalizmu. I ono ma swoją historyczną ewolucję, i ono może nabierać różnych treści. Generalnie rzecz biorąc internacjonalizm oznacza postawę społeczno-polityczną, wyrażającą się w dążeniu do równouprawnienia narodów, do przyjaźni i współpracy wszystkich narodów. Oparto jest to na założeniu, że każdy naród wnosi wkład do ogólnoludzkiej kultury. Tak to formułuje Wielka Encyklopedia Powszechna. Z czasem, w związku z na rodzinami nowoczesnego proletariatu i jego walką o prawa społeczne, pojawiło się pojęcie internacjonalizmu proletariackiego, rozumianego jako międzynarodowa jedność klasy robotniczej i solidarność ludzi pracy. Tak rozumiany internacjonalizm stanowi od dawna jedną z naczelnych zasad programowych i ideologicznych działalności i współpracy partii robotniczych i komunistycznych. Stanowi także jedną z głównych zasad polityki państw socjalistycznych. Znajduje pełny wyraz w znanym

hasło „Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!”.

Obie koncepcje ideowe — a więc patriotyzm i internacjonalizm — mają wiele elementów wspólnych, bliskich. Toteż nieprzypadkowo wymawiamy je jednym tchem, mówimy o patriotyzmie i internacjonalizmie łącznie. Tylko tak też należy te pojęcia rozumieć. Jako bliskie sobie, jako nierozdzielne. Wynika to bezpośrednio z ich treści. I internacjonalizm

oczywiście nie mamy w tej dziedzinie większych nieporozumień, choć wciąż dbać trzeba o zachowywanie właściwych proporcji przy uwzględnianiu w codziennej działalności narodowego, społecznego i internacjonalistycznego punktu widzenia.

Warto tu wspomnieć piękne hasło „Za Waszą i naszą wolność”, w którym tak znakomicie stapiają się pojęcia patriotyzmu i internacjonalizmu. Walcząc o wolność innych na rodów, walczysz także o wolność swojego. Piękne hasło, choć mające oczywiście także swoje klasowe uwarunkowania. Polski chłop walcząc w na poleońskich legionach pod tym hasłem miał na myśli wolną ojczyznę, w której nastąpi tak że jego społeczne wyzwolenie. Polski szlachcic walcząc w tych samych szeregach miał na myśli Polskę wolną, w której będzie mógł po staremu wyzyskiwać swego chłopą. Mamy tu na uwadze myślenie przeciętne, najbardziej powszechne, bo i wtedy poszczególne osobniki reprezentowali różne odcienie politycznego rozumowania. Polskie legiony walcząc w napoleońskich jednostkach na San Domingu, reprezentowały z jednej strony Rewolucję, której uosobieniem był dla nich Napoleon, z drugiej zaś tłumili wolnościowe porwy skolonizowanej ludności wyspy. Są to tragiczne sprzeczności, które rozumiały światłe umysły już wtedy.

W Polsce socjalistycznej nie może być żadnych przedziałów między patriotyzmem a internacjonalizmem. Autentyczna miłość ojczyzny musi u nas oznaczać pełne zaangażowanie na rzecz socjalizmu. A także musi oznaczać poczucie internacjonalistycznej więzi z innymi krajami obozu socjalistycznego.

Jak ważna to sprawa dowodzą najlepiej nasi przeciwnicy polityczni. Ośrodki dywersji imperialistycznej w rodzaju „Wolnej Europy” najbardziej skoncentrowane ataki prowadzą właśnie na jedność działania komunistów na całym świecie, na sojusz Polski ze Związkiem Radzieckim, na procesy integracyjne w łonie Układu Warszawskiego i RWPG. To są główne obiekty dywersji.

MIECZYSLAW SKĄPSKI

młodzi PATRIOCI

Drukujemy dzisiaj kolejny materiał z cyklu, którym zagajamy dyskusję na temat: co to znaczy dzisiaj być polskim patriotą. Dyskusja organizowana przez Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego, ZW ZMS, ZW ZMW i RO ZSP zakończy się przyznaniem nagród najlepszym wypowiedziom. Na fundusz nagród organizatorzy przeznaczą 10 tys. złotych.

Oczekujemy więc listów, w objętości nieprzekraczającej 3 str. maszynopisu bądź cytelnego rękopisu, zaadresowanych: redakcja „Głos Wielkopolski”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19 z dopiskiem „Młodzi patrioci”.

i patriotyzm kładzie nacisk na równouprawnienie narodów, na przyjaźń i współpracę, na potrzebę szacunku dla innych narodów, potrzebę poszanowania ich suwerennych praw. Wynika to wprost z wysokiego stawiania w hierarchii wartości zarówno dobra własnego na rod i własnej ojczyzny, jak i uznawania prawa każdego innego narodu do podobnego traktowania jego ojczyzny.

Jeszcze wcale nie tak dawno spotykaliśmy się z przykładami rozdziałania pojęcia patriotyzmu i internacjonalizmu, a nawet przeciwstawiania ich sobie. Gdy ktoś mówił o potrzebie krzewienia patriotyzmu, za raz ktoś inny wyciągał straszaka nacjonalizmu. Dziś już

Zmotorizowana czytelnia



Po przedmieściach Drezna kursuje autobus — czytelnia, dostarczający lekturę młodym i dorosłym czytelnikom i oszczędzając im w ten sposób drogi do śródmieścia. Księgozbiór liczy 5000 tomów.

CAF — ADN

NASZE ROZMOWY

Chcemy lepiej handlować

ru tygodni, kampania HANDLOWY ZNAK JAKOŚCI. Jak już informowaliśmy, pracownicy PSS po witali tę kampanię z uznaniem, czego wyrazem było m. in. zbiorowe przystąpienie do współzawodnictwa o sprawniejsze zaopatrzenie klientów w sklepach PSS.

Na nasze pytanie: jak w ocenie zarządu wypadły dotychczas sklepy PSS poddane kontroli społecznej w ramach wspomnianej kampanii — prezes Zenker powiedział:

— Musimy stwierdzić z zalem, że dość dużo sklepów PSS wymieniono w protokołach ze spółów kontrolnych i w notatkach prasowych, ale wiadomo, że sporo tych sklepów znajduje się na peryferiach i dysponuje małą przestrzenią na towar. Jednak kontrole te pomogły w usprawnieniu zaopatrzenia. Rozmowy przeprowadzone z niektórymi kierownikami sklepów wykazały, że nie w każdym przypadku przyczyną braku towarów był ich brak umiejętności. Często zamówie-

nia zostały przez nich złożone, ale nie były realizowane. Winę ponoszą hurtownie...

— Istotnie, tak być może, to też wkrótce kontrole obejmą także przedsiębiorstwa hurtu i inne placówki, odpowiedzialne za dostawy. Bardzo często bowiem towar jest w przemyśle, ale hurtownie nie raczą się nim zainteresować.

— Często też detal nie jest informowany, czym dysponuje hurt. Stąd to, niezależnie od za powiedzianych kontroli, niezbędne jest, aby kampania HANDLOWY ZNAK JAKOŚCI zajęli się serdecznie niż dotychczas również hurtownicy.

— Hasło: POZNAŃ MIASTEM WZORCOWEGO HANDLU — ich także obowiązuje. Wydaje mi się, że często pracownicy służby zaopatrzenia przedsiębiorstw handlowych ograniczają się do korespondencji, zamiast osobiście, energicznie zabrać się do organizowania większej podaży towarów. Handel to nie urząd, nie wystarczy więc „zaliczać” dni spe-

dzzone za biurkiem, ale trzeba działać, po prostu handlować.

— Jest w tym wiele racji, bo jak już wspominałem, liczne braki w sklepach (mam na myśli handel w ogóle) są rezultatem nie tyle opieszałości kierowników, ile służb zaopatrzeniowych, a bardzo często są wynikiem niewłaściwego ustawienia pracy dyrekcyjnej. Bronię więc personelu sklepowego, kładąc nacisk na wzmożenie wymagań wobec wyższych szczebli administracyjnych przedsięwzięcia handlowych. Oczywiście, jest to także aluzja do naszej, PSS-owskiej służby zaopatrzeniowej i do naszego Zarządu.

Stąd to już wzmocniliśmy nadzór i nadal chcemy funkcje kontrolne komórek Zarządu utrzymać, tak aby likwidować wszelkie niedopatrzenia natychmiast. Nie chcemy dopuścić, by doszło do kumulowania się niedomagań.

— Ale organizacja zaopatrzenia

to jedna sprawa, druga — jak się wydaje — to warunki pracy i za kupów.

Spodziewamy się, że i w tej dziedzinie nastąpią wkrótce zmiany. Wprowadzamy preselekcję i nowoczesniejsze urządzenia sklepowe. W przyszłym roku chcemy kontynuować rekonstrukcję w sklepach z artykułami przemysłowymi, w celu zbliżenia klientów do towaru.

ZSS SPOŁEM postawiła do naszej dyspozycji w przyszłej 5-lacie ponad 70 mln zł, własnie na budowę obiektów dużej powierzchni. Przewidujemy w planach kontynuowanie rekonstrukcji w postaci kilku domów handlowych. Jeden z wspomnianych domów chcielibyśmy zbudować przy ul. 27 Grudnia, drugi — przy narożniku Strusia i Głogowskiej, a następnie — na Ratajach i Winogradach. Na Winogradach zaplanowaliśmy pod koniec przyszłej 5-latki budowę centrum. Mogą być jedynie kłopoty z wykonawstwem.

Na zakończenie naszej rozmowy pragnę zakomunikować, że PSS energicznie włączyła się do kampanii „Handlowy znak jakości”, bo widzimy w tym duży że korzyści dla społeczeństwa.

Rozmawiał: ZBIGNIEW MIKA



Seweryn Zenker: „W przyszłym roku chcemy kontynuować rekonstrukcję w sklepach z artykułami przemysłowymi, w celu zbliżenia klienta do towaru”. Fot. — K. Przychodźki

Z prezesem Zarządu Poznańskiej Spółdzielni Spożywców — Sewerynem Zenkerem rozmawiamy na temat aktualnej sytuacji w handlu, a zwłaszcza w sklepach PSS. Asumptem do naszej rozmowy jest, trwająca od po-

POŁKA

LITERATURA PIĘKNA

Henryk Sienkiewicz — „Baśnie i legendy”. LSW, str. 199, zł 30.

PODRÓŻE

Zdzisław Marzec — „W cieniu Andów”. KiW, str. 364, zł 27.

Mariusz Zaruski — „Z harcerzami na Zawiszy Czarnym”. SIT, str. 132, zł 15.

NAUKA

M. Kucharski, S. Raczkowski, J. Wierzbicki — „Pieniądz i kredyt w kapitalizmie”. PWN, str. 540, zł 48.

Wincenty Okoń — „O postępie pedagogicznym”. KiW, str. 281, zł 12.

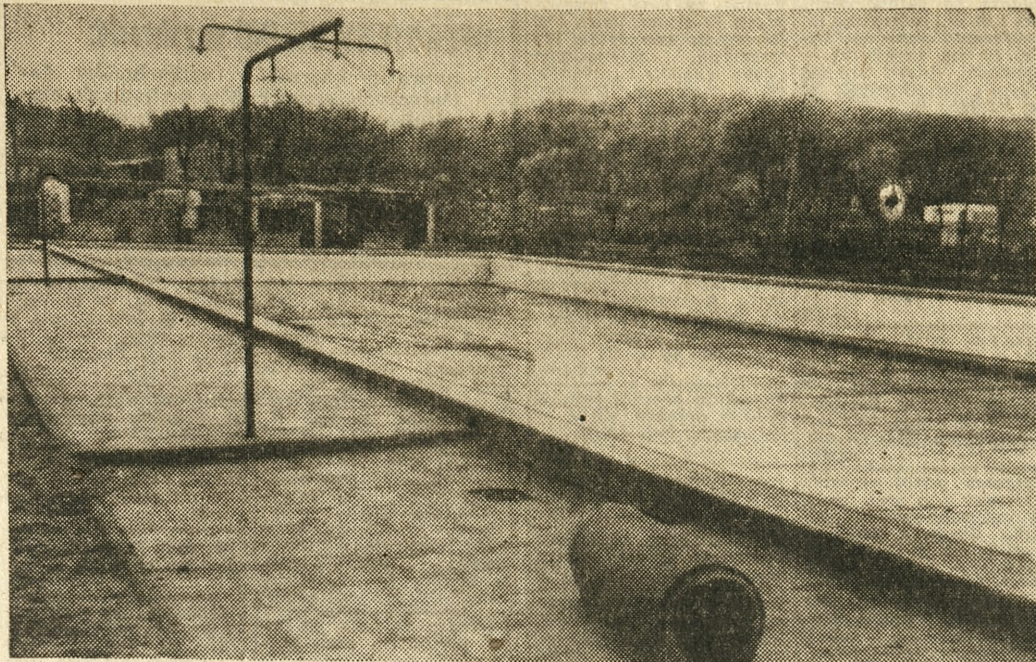
INNE

K. Zarzycki, Z. Głowaciński — „Bieszczady” (seria „Przyroda polska”). WP, str. 193, zł 20.

Helena Bobińska — „Maria Skłodowska-Curie”. Czyt., str. 47, zł 4.

Zbigniew Nosal — „Święty Krzyż”. WEL, str. 105, zł 10.

AB GŁOS WIELKOPOLSKI 3 Nr 254 (8298) 25/26 X 1970



Nowa pływalnia w Czarnkowie.

Fot. — K. Przychodzki

ODRODZENIE CZARNKOWSKIEJ NOTECI

Dotychczasowe boisko treningowe trzeba było spisać na straty. Jego kosztem powstaną dalsze dwa baseny kąpielowe obok istniejącego już basenu pływakiego o wymiarach olimpijskich. Pawilon uzupełni funkcjonalnie całość kąpieliska. Mury są już gotowe. Przed sezonem letnim zakończona zostanie reszta prac budowlanych. Piłkarze kontynuować będą treningi nieco bliżej Noteci, za dotychczasowym stadionem, gdzie zlokalizowano drugą płytę boiska.

W sąsiedztwie jedynej w Wielkopolsce skoczni narciarskiej i jedynej toru saneczkowego długości 350 m, gotowa będzie za kilkanaście dni płyta asfaltowa pod lodowisko, a tuż obok pawilon mieszczący szatnię i wypożyczalnię sprzętu do uprawiania sportów zimowych.

Ożyły ostatnio czarnkowskie boiska nie tylko wzmocnioną częstotliwością zajęć i liczbą uprawiających sport ale również tymi, którzy wnoszą nowe, tak bardzo potrzebne temu miastu urządzenia sportowe.

Po okresie stagnacji Czarnków przechodzi do ofensywy sportowej. Miejscowi działacze są jednak realistami i wszelkie zamierzenia opierają na możliwościach terenu. Nie celują więc na razie za wysoko, ale nie idą też na łatwiznę. Zdają sobie bowiem sprawę, że dotychczasowa pozycja powiatu odbiega od ambicji i możliwości, a także od społecznego zapotrzebowania na kulturę fizyczną.

Wiosna tego roku była przełomowa w czarnkowskim sporcie. Problemy kultury fizycznej i turystyki znalazły się na warsztacie Egzekutywy KP PZPR, a wnioski i program działania na najbliższe dwa lata, precyzyjnie określające zadania, nie pozostały na pa-

pierze. Już są widoczne efekty, mimo iż upłynęło stosunkowo niewiele czasu.

Nowe (od marca br.) kierownictwo Klubu Sportowego „Notec”, któremu prezesuje Stefan Górski, a wiceprezesami są Witold Grzeszkowiak i Jan Niedzwiecki okazało się ciałem prężnym i zdecydowanym w działaniu. Kiedy w Komitecie Powiatowym partii rozmawia się z sekretarzem Eugeniuszem Buniakiem na temat aktualnych problemów czarnkowskiego sportu trudno uwierzyć, że rozmówca nie jest członkiem prezydium zarządu klubu. Doskonale rozeznanie sytuacji i duże zaangażowanie są chyba gwarancją dalszych, korzystnych zmian zarówno w KS „Notec” jak i w całym czarnkowskim sporcie.

KS „Notec”, klub o bogatej, 50-letniej tradycji, obchodzący w niedzielę swój jubileusz, niejedną piękną kartę zapisał w swojej historii. Nie jest istotną nazwa klubu, która podczas półwiecza zmieniała się kilkakrotnie, ale cel jakimś ta organizacja służyła. Klub założony w roku 1920, krótko po odzyskaniu niepodległości, był mocnym ogniwem polskości na ówczesnych ziemiach przygranicznych. Rozbudzał wśród miejscowej młodzieży patriotyzm i z tego zadania wywodził się do brze.

Okres sportowej świetności klubu to lata pięćdziesiąte. W jego szeregach wyrosli wówczas tacy zawodnicy, jak rekordzista Polski juniorów na 100 m — Konrad Kaczmarek, znany sprinter Jan Robek czy mistrz Polski w maratonie Erwin Kozera. Ciągłe jeszcze żywe w pamięci kibiców są spotkania piłkarskie z okresu, gdy grali w czarnkowskim Nałeczcu — Kolejarzu bracia Ratajczakowie i Witowie, Zygmunt Knochowski, Henryk Politycki, Antoni Sikora, Bolesław Kujawa, Mirosław Kruszyński czy Edward Kolasa, gdy w ringu walczyli bracia Nowicy albo Henryk Basta.

To jest już jednak historia. Tym bardziej odległa, że ostatnie lata cechowała stagnacja. Stopniowo obumierały sekcje, a na placu boju pozostali jedynie piłkarze z miernymi rezultatami.

Dzisiaj KS „Notec” zaczyna się liczyć na sportowym rynku, a za kilka lat na pewno wejdzie się do grona klubów, o których się mówi. Trzy drużyny piłkarskie biorące udział w rozgrywkach mistrzowskich klasy B, C i juniorów prowadzą aktualnie w tabelach swoich grup. Instruktor Henryk Politycki oraz Zdzisław Zakrzewski, Bernard Kujanecki i Edward Skawiński zaszczytliwie młodzieży poczuć solidnego treningu, podstawowego elementu na drodze do sukcesu. Siatkarze trenowani przez Andrzeja Borowicza i Mieczysława Komosińskiego grają w lidze okręgowej. Narciarze nie przyniesli klubowi wstydu w Szklarskiej Porębie i Górnym.

W najbliższym roku klub postawi na lekką atletykę. Mając poparcie w tym względzie władz wojewódzkich sportu związkowego oraz federacji sportowej Leśników i Dziewiary, do której należy „Notec”, założona zostanie sekcja lekkiej atletyki, a w niedalekiej perspektywie chyba także podnoszenia ciężarów, która powstanie niemal pod presją miejscowej młodzieży, coraz bardziej zainteresowanej tym sportem.

Wyrazem uznania klubu za szczególne poparcie, jakim cieszy się on ze strony władz politycznych, administracyjnych i związkowych jest nadanie z okazji jubileuszu 50-lecia tytułu Członków Honorowych KS „Notec” Leszkowi Lechowskiemu — I sekretarzowi KP PZPR, Kazimierzowi Montewskiemu — przewodniczącemu Prezydium PRN i Józefowi Berteckiemu — przewodniczącemu Zarządu Okręgu Zw. Zaw. Pracowników Leśnych i Przemysłu Drzewnego.

BOGDAN DOHNKE

Nie tylko do przemyslenia

Takich spraw jest coraz więcej, bo w obliczu zmian w sposobach gospodarowania potrzebne jest diametralnie inne niż dotychczas podchodzenie do szeregu spraw. Nowe i trudne zadania stawia przed wszystkimi „przestawienie zwrotnicy” na tor gospodarki intensywniej. W sposób interesujący pisze na ten temat w „Perspektywach” doc. Marian Marek Drozdowski (artykuł „Trud reformy”). Autor podkreśla, że mapa polityczna Europy poczdamskiej wtedy ma trwale przesłanki stabilizacji, jeśli nie zostanie naruszona równowaga potencjału nie tylko militarnego, ale i gospodarczego.

„W związku z powyższym” — pisze autor — można wysunąć tezę, że wrogiem nr 1 wszystkich ideowych zwolenników socjalizmu w Polsce są nosiciele bałaganu, braku dyscypliny, marnotrawstwa, inercji, asekurantwa, paraliżującego inicjatywę społeczną zmierzającą do modernizacji procesów wytwórczych. Na tym polu toczy się dzisiaj decydujący bój o przyszłość socjalizmu w Polsce.

Najcenniejsi są więc ci ludzie, których trud, często niedostrzegany, toruje drogę postępowi naukowo-technicznemu i technologicznemu. Ich powinniśmy otaczać znacznie większą niż dotychczas estymą społeczną. Same deklaracje dzisiaj już nie wystarczają. To, co było zrozumiałe w latach 40-tych i 50-tych, może być anachronizmem w latach 70-tych. Głównymi kryteriami oceny ludzi powinny być konkretne wyniki ich działalności produkcyjno-usługowej i społecznej; nie tylko same kwalifikacje, ale rezultaty ich zastosowania.

Już teraz można przewidzieć, że znajdą się ludzie, a może na wet grupy społeczne, które będą świadomie bojkotować politykę intensywnego rozwoju gospodarczego. Polityka ta prowadzi bowiem do wysuszenia źródeł dochodów „za nic”, dochodów „legalnych”, ale nie mających pokrycia w rzeczywistym postępie gospodarowania i do ujawniania odpowiedzialności konkretno personalnej za zaniedbania naruszające dobro społeczne. Największą zaś przeskodą są ukasztowane nawyki.

Do zrobienia jest więc sporo, w tym i to, żeby z większą odwagą i konsekwencją publicznie

ujawniać antyspołeczne postawy panujące wśród części pracowników. Potrzebna jest zdecydowana walka z marnotrawstwem, kradzieżami i plagą pijanstwa. Konieczna jest likwidacja przerosłów biurokratycznych.

„Kończąc się czasy nieszanowania pracy — pisze autor — czas tolerowania złych pracowników ze względu na deficyt kadrowe.”

(...) Chodzi dzisiaj o ukształtowanie nowej etyki klasy robotniczej i w ogóle całego narodu, opartej na szacunku do pracy i jej rezultatów. Wszystkie klasy i warstwy naszego społeczeństwa, cała nasza kultura narodowa, nie potrafiły dotychczas wpoić należytego szacunku dla takich wartości, jak pracowitość, oszczędność, systematyczność, zdyscyplinowanie, punktualność i konsekwencja.”

Nie tylko do przemyslenia, ale i do konsekwentnego wcielenia w życie pozostaje więc sporo niełatwych zadań. Jednym z nich



jest także przeciwdziałanie zjawisku nadmiernych podróży służbowych. Pisze o tym K. S. w „Życiu Gospodarczym”, stwierdzając, że usiłuje się temu zjawisku przeciwdziałać przede wszystkim na drodze coraz to ściślejszego, administracyjnego limitowania sum przeznaczonych na te wyjazdy. Mimo doraźnych sukcesów skuteczność tej metody nie jest zbyt duża, gdyż suma złotych wydawanych w delegacji rośnie z roku na rok. Potrzebne są więc inne rozwiązania:

usprawnienie organizacji zarządzaniem; wprowadzenie efektywnego przepływu informacji nie tylko organizacjami gospodarczymi, powiązanymi ze sobą organizacyjnie, ale także ekonomicznie. Przeszkodą jest też niska wciąż kultura pracy, co wyraża się np. niechęcią do korzystania z telefonu.

„Ileż to spraw — pisze autor — można by sprawnie załatwić przez aparat telefoniczny. Tymczasem okazuje się, że z powodu byle drobnostki petent — obywatel czy występujący jako szary obywatel, czy też jako urzędnik — musi się zgłosić osobiście, inaczej rzecz jest nie do załatwienia. Biurokratyczne podejście bierze tu górę nad zdrowym rozsądkiem”.

Zdrowy rozsądek nakazuje, że by za przewiny karać a za pracę lepszą niż przeciętną — nagradzać. A jak jest w życiu?

Lech Borski w felietonie pt. „Winni zostali ukarani”, zamieszczonym w „Walcie Młodych”, w związku z wyjaśnieniem pewnej instytucji, która w stosunku do winnych zastosowała karę obniżenia nagrody, tak formułuje swoje poglądy na ten temat:

„(...) muszę okazać zdziwienie. Karą jest obniżenie nagrody. A więc mimo niedopełnienia obowiązków, ludzi się nagradza, tyle że nie tak szczerze, jak tych, którzy pracują bez wpadek.

Czym jest nagroda?

Wydawało mi się, że nagroda jest rezultatem lepszej pracy niż przeciętnej. Ale nie miałem racji. Nagroda jest dodatkiem do pensji, dodatkiem, który otrzymuje każdy, o ile wypełnia swoje obowiązki.

Za wykonanie obowiązków — wydawało mi się — pracownik otrzymuje pensję. Ale nie miałem racji, otrzymuje także nagrodę.

Co dostaje pracownik przekraczający zakres swych obowiązków, wyjątkowo dobry fachowiec, wyjątkowo sumienny człowiek. Taki, który pracuje lepiej od innych?

Na to pytanie nie umiem znaleźć odpowiedzi. Pewnie też nagrodę, na ogół taką samą, jak cała reszta. Może nieco wyższą?”

Do tego dodać można i takie pytanie: czy to jest normalna sytuacja, żeby nagrody otrzymywać tylko za istnienie?

LEKTOR

PS. W „Życiu Literackim” Wacław Szafranski publikuje drugi artykuł (pierwszy relacjonowaliśmy na tym miejscu przed tygodniem) o dywersyjnej działalności wiedeńskiego Żydowskiego Ośrodka Dokumentacji kierowanego przez Szymona Wiesenthala. „Fundamenty” zamieszcza artykuł Andrzeja Chmury pt. „Śrem” — o budowie tamtejszej odlewni żeliwa.

Pierwszy polski szampan „Toast”

W piwnicach Kłodzkich Zakładów Przetwórczych „Las” — od sześciu miesięcy — leżakuje w chłodzie 2.000 butelek pierwszego polskiego szampana „Toast”. Leżakowanie zostanie zakończone w listopadzie br. Po nalepieniu oryginalnych etykiet i kapsli już na początku grudnia — a więc przed okresem świątecznym — pierwszy partia szampana znajdzie się w sklepach. Od stycznia 1971 roku piwnice kłodzkiej twierdzy opuszczać będzie co miesiąc dwa razy więcej, tj. ponad 4.000 sztuk butelek polskiego szampana.

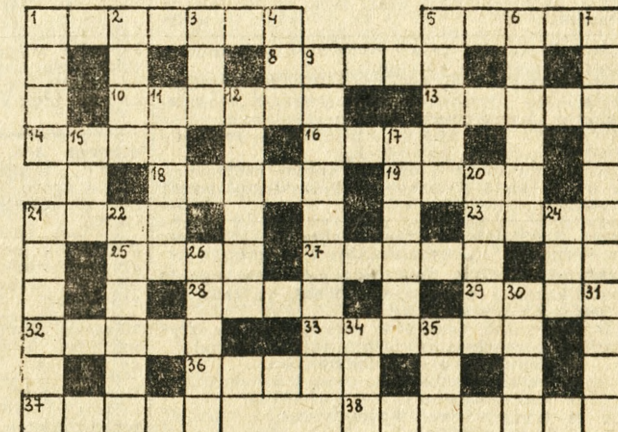
PAP

KRZYŻÓWKA NR 43

Poziomo: 1. rodzaj czerwieni, 5. pismo zawierające powództwo, 8. zawiadomienie o nadejściu przesyłki, 10. część drużyny piłkarskiej, 13. żołnierz wojsk inżynierskich, 14. po dodawaniu, 16. uroczystość z udziałem elity, 18. muza komedii i pieśni pasterskiej, 19. wysuszony śluz głonów, 21. po butarni taternika, 23. kipi z wulkanu, 25. gra w karty, 27. biedny, skromny, 28. batalion, 29. dopływ Tybru, 32. wyśoki głos męski, 33. skała magmowa, materiał drogowy, 36. imię męskie, 37. pierwiastek chemiczny, szary metal, 38. w młodym sadzie.

Pionowo: 1. jeden z trzech muszkieterów, 2. najmniejsza cząstka pierwiastka, 3. 4047 m kw., 4. taniec, 5. wiano, 6. tama, 7. kraina w woj. olsztyńskim, 9. włóczęga, 11. barwienie tkanin, polegające na pokrywaniu woskiem miejsc, które nie mają być barwione, 12. orle dzieci, 15. zdrobniałe imię żeńskie, 17. matka Apollina i Artemidy, 20. starsza siostra Jazabelli, 21. miasto nad Donem, 22. gaz szlachetny, służący do napełniania żarówek i rur, 24. wrzątek, 26. miasto w zach. Rumunii, 30. sprzedaż swoje prawa za miskę soczewicy, 31. stolica Gany, 34. pierwiastek chemiczny, 35. w maju zakwita.

Pomiędzy czytelników, którzy do dnia 30 października br. na adres pod adresem redakcji prawnie rozwiązanie rozlosuje my 3 bony książkowe po 50 zł. Przy adresie prosimy dopisać: Krzyżówka nr 43.



ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 42

Poziomo: czad, kwas, elita, oma, eta, Radom, saraj, „Nana”, trap, nurt, Puck, osada, alasz, mer, pal, sagan, Arct, Arno. Pionowo: czar, demon, katar, słoń, lama, test, oda, ara, anons, apeks, UAM, rdest, tara, papa, „Ułana”, cal, Odra, zero.

Bony książkowe po 50 zł wylosowali:

1. Anna Krzton — Poznań, Powstańców Wielkopolskich 2 m 21; 2. Wawrzyniec Szulc — Poznań, Nowotomyska 12 m 2; 3. Maria Błaszczak — Poznań, Świt 48b m 13. Nagrody wysłamy pocztą.



WITOLD POPRZĘKI PIĘĆ PRZED DWUNASTĄ

— Z tym należało się liczyć, że bałagan spod znaku dzia-
dzi Koen'ga skończy się pewnego dnia, bo przecież tak da-
leż być nie mogło. Słyszane to rzeczy. żeby policja miesza-
ła się do spraw kontrwywiadu ponad głowami oficerów? No,
ale dzięki temu bałaganowi tobie udało się wejść w ten no-
wy porządek.

Chęciński milczał, a ja rozmyślałem: — zostać w Berlinie,
jako przykładowy mąż szczęśliwej Trudy i ojciec jakiegoś Pau-
la Wittego, czy Viviany Witte? Porównałem Trudę z Danusią,
po raz pierwszy rzuciłem na jedną szalę wady i zalety jed-
nej, na drugą szalę wady i zalety drugiej, ale nie miałem od-
wagi spojrzeć, na którą stronę przechyli się szalka. Trudno,
ale najwierniejszy mężczyzna wreszcie przestaje być groźną
twierdzą nie do zdobycia i albo najpierw zostaje zdobyty fi-
zycznie, a później psychicznie, albo na odwrót.

Zbyteczne były wskazówki Chęcińskiego: „rozkazów mu-
sisz jej fundować więcej niż czułości”, bo Truda każdy rozkaz
wykonowała zanim go wydałem, a o należną sobie porcję
czułości potrafiła zawsze wystąpić w odpowiedniej chwili
i w sposób uroczy, nie do odparcia.

Wprawdzie pułkownik Tiller nie był zachwycony sekretar-
ką, która przyznała się, że strzelać nie umie i nie lubi, ale —
godził się z jej istnieniem, aczkolwiek więcej miał do czy-
nienia z mruklwym Miholdem niż z Trudą, bo w ostatecznym
rozrachunku Truda i ja postawiliśmy na swoim: studia i praca.

Sprawa „gm” zdała się wygaszać po dość skrupulatnym arez-

towaniu wszystkich podejrzanych, gdy przyszył z Moabitu ak-
ta sprawy Veilchena. Wyszło na jaw, że w pałacyku na Ruhle-
ben były figury bardzo wysokie, powiązania biegły w jed-
ną stronę do baletu opery, ale w drugą do sztabu Himmlera...

Zrekonstruowane akta sprawy „gm” przejął ode mnie ma-
jor Ruediger, który w dwa dni później został zamordowany,
a zwłoki jego znaleziono na szosie gdzieś za Koepenick.

Admirał Canaris wezwał mnie wtedy na rozmowę:

— Proszę, niech pan siada, poruczniku — mruknął, space-
rując po swoim gabinecie.

Spacerował dość długo, aż wreszcie stanął przede mną:

— Powiedział pan, poruczniku, że Koburgowie to nie jest
nic większego od Abwehry. Przypadnie więc panu zaszczyt
aresztowania Georga hrabiego Schwede-Koburga.

— Tak jest, panie admirał. Oczywiście, asystę dostanę?

— Asystę? Co pan pod tym rozumie?

— Hrabia Koburg, jako hrabia von Zweibrücken jest księ-
ciem Rzeszy i ma order Złotego Runa, więc w celu aresztowa-
nia go powinni być oddelegowani dwaj pułkownicy.

— Do diabła! A skąd... skąd pan to wie?

— Czytam dość dużo, panie admirał, oprócz tego, co mu-
szę, również i to, co należałoby wiedzieć.

— Hm, a skąd ja panu wezmę tych pułkowników? Tu cho-
dzi po prostu o to, żeby tego starego łotra zastrzelili, bo na
przykład... stawi opór. A na to się żaden z moich pułkowników
nie zgodzi.

— Bo go Koburgowie zastrzelą, jak majora Ruedigera...
— odpowiedziałem; Canaris pokiwał głową.

Wreszcie siadł przy swoim biurku, wypilił blan-
kiet nakazu, podpisał, przyłożył pieczęć i podał mi.

— Miałbym tylko jedno pytanie, panie admirał: czy oprócz
mnie i pana admirała jeszcze kłóć wie o tym? — wskazałem
na blankiet.

— Nikt.

MODNĄ ODZIEŻ DLA PANÓW

NAJKORZYSTNIEJ KUPISZ

W WIELOLOKALOWYCH SKLEPACH MHD WŁÓKNO ODZIEŻ W POZNANIU. UBRANIA, PŁASZCZE MARYNARKI I SPODNIE NA WZROST:

- 160 — 165 W SKLEPIE przy ul. 27 Grudnia 12
- 170 — 175 W SKLEPIE przy ul. Kantaka 1
- 180 — 185 W SKLEPIE przy Al. Marcinkowskiego 19.

DLA PAŃ

NOWE FASONY PŁASZCZY, KURTEK I SUKIENEK NA JESIEŃ I ZIMĘ

POLECAJĄ

SKLEPY MHD Z ODZIEŻĄ DAMSKĄ przy ul. Dzierżyńskiego 13 narożnik Długiej i „TELIMENA” przy ulicy Czerwonej Armii 76.

M7377

Wystawa postępu pedagogicznego



W Szkole Podstawowej nr 3 w Środzie Wlkp. Powiatowy Ośrodek Metodyczny zorganizował ostatnio wystawę sprzętu pedagogicznego. Jej celem było przedstawienie nauczycielom, uczestnikom powiatowej konferencji metodycznej, jak również młodzieży szkół średnich i podstawowych dorobku w zakresie pomocy naukowych. Głównie chodziło o pokazanie takich pomocy, których nie produkują przemysł i nie można zakupić w handlu, a jedynie można je wykonać we własnym zakresie. Ogółem zgromadzono na wystawie ponad 300 eksponatów. Wystawę obejrzało około 350 nauczycieli i 1400 młodzieży szkolnej, tak ze szkół miejskich jak i spoza miasta.

LOK-owcy z Obornik przodują w Wielkopolsce

Pięknym dorobkiem mogą poszczycić się LOK-owcy z Obornik. Od lat, dzięki zaangażowaniu i osiągnięciom w różnych zawodach, należą do ścisłej czołówki naszego województwa. Ostatnio przez trzy lata zajmowali II miejsce.

Zarząd Powiatowy LOK w Obornikach zrzesza 3.300 członków, którzy rozwijają działalność w 65 kołach terenowych oraz 6 sekcjach (modelarskich) i 4 klubach (dwóch motorowodnych i dwóch oficerskich). Do najbardziej aktywnych i przężnych należą koła LOK przy PKP w Rogoźnie, GS-ie w Ryczywole, RSP Rożnowo oraz Obornickich Fabrykach Mebli. Na wyróżnienie zasługują też dwie czołowe w naszym województwie sekcje modelarskie: przy obornickim Oddziale WSS „Społem” i Technikum Mechanicznym w Rogoźnie.

Szczególnie duże osiągnięcia mają LOK-owcy w szkoleniach z zakresu sportów obronnych, dzięki którym z roku na rok wzrasta poziom wiedzy i umiejętności społeczeństwa w zakresie obronności w dziedzinie powszechnej samoobrony. W tym roku np. odbyło już 37 kursów, na których przeszło ponad 2 tys. osób. Prowadzono ponadto masowe zawody strzeleckie, zawody narciarskie oraz zorganizowano letni trybunów obronny.

W ostatnich dniach października odbędzie się plenum ZP LOK, na którym podsumowane zostaną osiągnięcia obornickich LOK-owców w minionym 25-leciu. (bop)

Na wyróżnienie za przygotowanie wystawy zasługuje przede wszystkim sekcja „Wychnowania plastycznego”. W związku z wprowadzeniem do programu nauczania w szkołach podstawowych zagadnień z zakresu powszechnej samoobrony, Zakładowy Oddział Samoobrony przy Zakładach Metalowych Przemysłu Gumowego „Stomil” w Środzie Wlkp. wystawił przy okazji wiele ciekawych sprzętów i plansz.

Fot. — J. Odalanowski

CHRONIKA POZNANSKA

● Po letniej przerwie poznański Ogród Zoologiczny wspólnie z Polskim Towarzystwem Przyrodników im. Kopernika wznowia po pularną akcję odczytów i prelekcji filmowych. W każdą sobotę o godz. 16 można oglądać w ZOZ interesujące filmy przyrodnicze.

● Jeszcze w tym roku dzielnica Jeżyce (pierwsza w Poznaniu) otrzyma automatyczne połączenia telefoniczne z Warszawą. W przyszłym roku korzystać z nich będą mogli abonenci innych dzielnic a w następnych takie same połączenia przewiduje się z miastami wojewódzkimi i powiatowymi.

● Muzeum Narodowe wspólnie z Wydziałem Kultury RN m. Poznania zorganizowały wystawę pn. „Ochrona zabytków Poznania w Polsce Ludowej”. Obszerna ekspozycja z ledwością pomieściła się w hallu muzeum. Zapoznaje ona zwiedzających ze zniszczonymi wojennymi zabytkami architektury i skomplikowanym procesem ich odbudowy.

● Wiele skarg, jakie napływają do Izby Rzemieślniczej na nie solidną pracę prywatnych warsztatów usługowych sprawiło, że podjęto tam decyzję o odbieraniu uprawnień właścicielom warsztatów, lekceważącym klientów.

● Z okazji XXIII Dni Książki Technicznej i Dni Łącznościowa w gmachu Dyrekcji Poczty i Telekomunikacji otwarto wystawę nowości technicznych. Wyeksponowano przede wszystkim dział poświęcony postępowi technicznemu. Zorganizowano również kącik znaczków z bogatą kolekcją emisji, poświęconych 50 rocznicy Rewolucji Październikowej.

● Specjalny wkład pracy po naniaków w budowę Parku Braterstwa Broni na Cytadeli wyniósł dotychczas ponad 15 milionów zł czyli 1/4 sumy wydanej na jego zorganizowanie. (zd)

Wrzesiński „Stokbet” w roli patrona

Wrzesińskie Przedsiębiorstwo Produkcji Pomocniczej i Montażu Budownictwa Rolniczego „Stokbet” zarządzeniem Ministra Rolnictwa zostało ostatnio wyróżnione nadaniem statutu przedsiębiorstwa patronackiego, w stosunku do wszystkich w kraju przedsiębiorstw prefabrykacji branży betoniarzkiej, podległych Zarządowi Budownictwa Rolniczego.

Nadanie statutu stanowi realizację zadań, wynikających z uchwały II i V Plenum KC PZPR. Wybór wrzesińskiego przedsiębiorstwa na wiodące podyktowany został najlepszymi w skali budownictwa rolniczego wynikami jego pracy. W ciągu 16 lat „Stokbet” dał pro-

dukcję wartości ponad miliard zł. W zakładzie znajduje się dziś szereg urządzeń i maszyn, które są efektem myśli nowatorskiej pracowników.

Zrzeszone w ramach patronatu przedsiębiorstwa reprezentują potencjał produkcyjny, sięgający rocznie ponad milion m³ wyrobów betoniarzkiej i żelbetonowych. „Stokbet” przejmie funkcje patronackie nad czternastoma przedsiębiorstwami, zlokalizowanymi w 11 województwach i zobowiązany jest do świadczenia im pomocy w celu usprawnienia ich pracy oraz poprawy wyników ekonomicznych przez wdrażanie nowoczesnych metod produkcji. (jac)

W dniu 23. X. 1970 r. zmarł nagle nieodżałowana pamięci przyjaciel, kolega, współpracownik

KAZIMIERZ PERZ

kierownik Zakładów Produkcji Pomocniczej PPB nr 4 na Międzynarodowych Targach Poznańskich. Odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi i Honorową Odznaką m. Poznania. W Zmarłym stracił przyjaciel, sumienne, szlachetne, oddane pracownik. Rodzinie Zmarłego najserdeczniejsze wyrazy współczucia składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa, Kierownictwo Grupy Robót Targowych, Samorząd Robotniczy i współpracownicy PPB nr 4.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 26. X. 1970 r. o godz. 10.25 na cmentarzu komunalnym na Junikowie. K7382

Dnia 22. X. 1970 r. zmarł długoletni pracownik Dzielnicowego Zarządu Służby Zdrowia i Opieki Społecznej Poznań — Jeżyce

dr med. JÓZEF ANDERS

odznaczony za długoletnią i ofiarną pracę w Służbie Zdrowia Medalem 10-lecia, medalem 25-lecia PRL, Honorową Odznaką m. Poznania oraz licznymi dyplomami.

W Zmarłym Poznańska Służba Zdrowia straciła sumiennego i oddanego lekarza, serdecznego kolegi i przyjaciela.

Rodzinie Zmarłego wyrazy szczerego współczucia składają:

Kierownictwo — Rada Zakładowa — POP i Pracownicy Dzielnicowego Zarządu Służby Zdrowia i Opieki Społecznej Poznań — Jeżyce

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 26. X. 1970 r. o godz. 15.30 na cmentarzu na Solcu, ul. Lutycka. K7363

† Dnia 22 października 1970 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., w 90 roku swego pracowitego życia, nasz najlepszy ojciec, śp.

prof. dr BRUNON CZAJKOWSKI

ceniony wychowawca i przyjaciel młodzieży, założyciel i właściciel b. Prywatnego Wielkopolskiego Gimnazjum w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 27 października 1970 r. o godz. 10.30 z kaplicy na cmentarzu na Górcynie.

W głębokim smutku pogrążeni córka, syn, synowa Poznań, Dąbrowskiego 53/5 m. 7. 41274g

Ogrodnicy! Przyjmuję za mówienia na rozsądne pomidory z oryginalnych nasion zagranicznych. Od biór koniec stycznia, tel. 436-09. 40239g

Poszukuję garażu na Winiogrodach. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40878g.

Pogłębiaj na poczekaniu bieżnik opan różnych rozmiarów. Zamieszcowym wysłać za pobraniem pocztowym. Stanisław Kuś, ul. Mała Garbary 2 (Wulkanizacja) 40726g

Matrymonialne

Na wspólną pogodną jesień życia, nawiązała znajomość z pania do lat 50 dobrej prezencji. Jestem niezależny — prowadzę przedsiębiorstwo, posiadam willę. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41189g

Pomieszczenia na warsztat 70-80 m², na Jeżycach, względnie na granicy pow. poznańskiego — poszukuję. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40889g.

Sprzedam drzwi tylne prawe do samochodu Renault R-10. Wiadomości: telefon 447-91. 40538g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, welony, na krycia do chrztu, ubrania. Długa 9. 40573g

Poszukuję garażu w okolicy Rynku Jeżyckiego. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 40725g.

Garaż ogrzewany — przy Cieszkowskiej, oddam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41074g.

Kto odda w dzierżawę za kład ciastkarski. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41076g.

Garaż ogrzewany, oddam. Kadecka 21. 41142g

Odstąpię garaż do samochodu osobowego, okolicą Grunwald. Tel. 208-81. 41193g

Szyję z elanobawelny laminatowej płaszcz zimowe dla pań o nietypowych figurach. Poznań, ul. Palacza 116 (od Grunwaldzkiej). 41205g

Garaż blaszany ocieplony — Rondo Rataje, do wynajęcia. Opłata rok z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41210g.

Zamienię pół willi, parter, komfort, z ogrodem — na 2 lub 3 pokoje własneściowe przy ul. Kościelnej, względnie Młynowej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40365g.

Działkę budowlaną 2.300 m² w Luboniu, korzystnie sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40740g.

Sprzedam domek jednorodzinny koło Poznania, z dużym ogrodem, warunkiem mieszkanie zastępcze w Poznaniu. Zgłoszenia: tel. 54-507, godz. 7-14, lub oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 40729g.

Willę piętrową ogród, Dąbrowskiego — zamienię na polskiego Fiata, lub podobny. Tel. 727-96. 40727g

Sprzedam lub wydzierżawię domek komfortowy w Kiekrzu, komunikacja miejska. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40661g

Działkę budowlaną, sprzedam. Września, Szewska 18. 40983g

Sprzedam willę 2-rodzinną, lub parter willi 3 pokojowej, c. o., w Poznaniu, dojazd autobusowy. Warunek 2 mieszkania wzgl. 1 mieszkanie do zamiany. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 40989g.

Kupię parcelę pod warsztat samochodowy w granicach miasta Poznania. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 41041g.

Kupię domek jednorodzinny na terenie Poznania, do 200 tys. zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41042g.

Kupię dom w Poznaniu do wykończenia, lub zamienię na parcelę z dopłatą. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 41056g

Kupię dom jedno-dwudzienny w Poznaniu, blisko tramwaju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41058g.

Pół willi, piętro wyłazła, hipotecznie wyodrębnione, komfortowe wieksze mieszkanie, wejście oddzielne, sutereny, pełne uzbrojenie, ogródek, Grunwaldzka 19 dla 41060g.

Kupię większą działkę z urządzeniem na urzędzenie warsztatu — najchętniej Grunwald — Junikowo — Plewiska. Wyczerpujące oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 41081g.

Kupię parcelę z prawem budowy domu jednorodzinnego. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 41114g

Sprzedam plac budowlany z sadem 70 drzew i materiałem do budowy przy Krotoszyńskim. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41138g.

Sprzedam gospodarstwo 9 ha z zabudowaniem. — Grzewnka, Rosko, pow. Czarńków. 41186g

Kupię dom jedno lub dwu rodzinną cały wolny do 500.000 zł. Oferty z opisem „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41202g.

W dniu 23 października 1970 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 60, moja najdroższa żona, nasza najukochańsza matka, teściowa i babcia

JANINA MATYSIAK

z domu WESOŁOWSKA Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 26 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążeni małż, córki, zięciowie i wnuki Poznań, ul. Sposnowa 7 m. 3. 41306g

† W dniu 23 października 1970 r. odeszła od nas na zawsze po długotrwałej chorobie, namaszczone Olejami św., nasza kochana matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 71

JÓZEFA PRAŁATOWA

z domu ANDRZEJEWSKA Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 27 bm. o godz. 13.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążeni syn i rodzina Poznań, Czerwonej Armii 49 m. 18. 41305g

W dniu 23 października 1970 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 74, nasza najdroższa i niezapomniana, pełna troskliwości i oddania żona, matka, babunia, teściowa, siostra, szwagierka i ciocia. Śp.

WERONIKA NAROŻNA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 27 bm. o godz. 12.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają małż, córki i rodzina Poznań, ul. Młynowa 12. 41315g

† Dnia 22 października 1970 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy małż, ojciec, teść, brat, wujek i dziadek

STEFAN JANCZEWSKI

powstaniec wielkopolski Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 26. X. 1970 r. o godz. 13.05 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona żona z rodziną Szamarzewskiego 60 m. 5. 41302g

Szyję z elanobawelny laminatowej płaszcz zimowe dla pań o nietypowych figurach. Poznań, ul. Palacza 116 (od Grunwaldzkiej). 41205g

Garaż blaszany ocieplony — Rondo Rataje, do wynajęcia. Opłata rok z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41210g.

Kto odda w dzierżawę za kład ciastkarski. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41076g.

Garaż ogrzewany, oddam. Kadecka 21. 41142g

Odstąpię garaż do samochodu osobowego, okolicą Grunwald. Tel. 208-81. 41193g

Szyję z elanobawelny laminatowej płaszcz zimowe dla pań o nietypowych figurach. Poznań, ul. Palacza 116 (od Grunwaldzkiej). 41205g

Garaż blaszany ocieplony — Rondo Rataje, do wynajęcia. Opłata rok z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41210g.

Kto odda w dzierżawę za kład ciastkarski. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41076g.

Garaż ogrzewany, oddam. Kadecka 21. 41142g

Odstąpię garaż do samochodu osobowego, okolicą Grunwald. Tel. 208-81. 41193g

Szyję z elanobawelny laminatowej płaszcz zimowe dla pań o nietypowych figurach. Poznań, ul. Palacza 116 (od Grunwaldzkiej). 41205g

Garaż blaszany ocieplony — Rondo Rataje, do wynajęcia. Opłata rok z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41210g.

Kto odda w dzierżawę za kład ciastkarski. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41076g.

Garaż ogrzewany, oddam. Kadecka 21. 41142g

Odstąpię garaż do samochodu osobowego, okolicą Grunwald. Tel. 208-81. 41193g

Szyję z elanobawelny laminatowej płaszcz zimowe dla pań o nietypowych figurach. Poznań, ul. Palacza 116 (od Grunwaldzkiej). 41205g

Garaż blaszany ocieplony — Rondo Rataje, do wynajęcia. Opłata rok z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41210g.

Kto odda w dzierżawę za kład ciastkarski. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41076g.

Studentka poszukuje pokoju przy rodzinie. Najchętniej centrum, cena obojetna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41311g

Zamienię 4-pokojowe, słoneczne, kuchnia, łazienka, hol, całe 1 ptr. domu bliźniaczego, kwaterekunkowego, działka willowa — na 2 mieszkania po 2 pokoje — „inne warianty nie wykluczone. Możliwość kupna tego domu bliźniaczego, przybudówkami, ogrodem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40873g

Pan poszukuje komfortowego, samodzielnego pokoju, na kilka dni w tygodniu — przyjazd. Tylko Grunwald lub Śródmieście. Cena nie ma znaczenia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40530g

Poszukuję pokoju w Puszczykowie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40589g.

Asystentka poszukuje pokoju w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40590g.

Zamienię samodzielne 2-pokojowe (24 i 17 m²), kuchnia, łazienka — na wieksze 2,5, względnie 3 pokoje samodzielne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40656g.

Zamienię spółdzielcze jednopokojowe 32 m², 1 ptr., Łazarz (Łukaszczyca) — na dwupokojowe spółdzielcze — Rataje, Stare Miasto. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40710g.

Przyjmę panienkę spokojną, na wspólny pokój. Stanisława 44 (Winiary). 40760g

Malżeństwo z 2,5-letnim dzieckiem (członkowie spółdzielni), poszukuje pokoju na okres 2 lat. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40781g.

Młode małżeństwo — naukowcy, poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40534g.

Starsza porządna, poszukuje pokoju sublokatorskiego (płatny miesięcznie). Maćkiewicz, Poznań 11, Pstrowskiego 53. 41002g

Panienkom, pokój wynajmę. Luboń 3, Długa 24. 41005g

Malżeństwo z dzieckiem, członkowie spółdzielni — poszukuje pokoju, może być niumeblowany. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41039g.

Małego lokalu, na cichej rzemiosło — poszukuję. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41040g.

Zamienię mieszkanie dwu pokojowe, spółdzielcze — na dwa oddzielne mieszkania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41066g

Malżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią, względnie pokoju, na okres 2 do 3 lat, na odcinku Tarnowo Podgórze — Poznań. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41069g.

Studentom wynajmę pokój z wygodami. Adres wskazać „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 41075g

Kupię mieszkanie typu własnościowego lub kawalerkę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41131g

Zamienię M-4, 3-pokojowe, osobne wejście. Rataje — na podobne Osiedle Świerczewskiego — okolicą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41145g

Kupię mieszkanie własnościowe, wyłączone. Oferty z podaniem ceny „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41143g

Przyjmę pana na pokój. Ul. Nowogrodzka 27. Osie dla Warszawskich. 41182g

Wynajmę panu wsoblny pokój. Bednarska 11 (Jeżyce). 41212g

Pani poszukuje pokoju samodzielnie, na okres roku, najchętniej Świerczewo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41222g.

Przyjmę panów na pokój. Madalińskiego 4 m. 6. 41230g

Dwie panie poszukują pustego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40476g.

Studentka poszukuje pokoju przy rodzinie. Najchętniej centrum, cena obojetna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41311g

Zamienię 4-pokojowe, słoneczne, kuchnia, łazienka, hol, całe 1 ptr. domu bliźniaczego, kwaterekunkowego, działka willowa — na 2 mieszkania po 2 pokoje — „inne warianty nie wykluczone. Możliwość kupna tego domu bliźniaczego, przybudówkami, ogrodem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40873g

Pan poszukuje komfortowego, samodzielnego pokoju, na kilka dni w tygodniu — przyjazd. Tylko Grunwald lub Śródmieście. Cena nie ma znaczenia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40530g

Poszukuję pokoju w Puszczykowie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40589g.

Asystentka poszukuje pokoju w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40590g.

Zamienię samodzielne 2-pokojowe (24 i 17 m²), kuchnia, łazienka — na wieksze 2,5, względnie 3 pokoje samodzielne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40656g.

Zamienię spółdzielcze jednopokojowe 32 m², 1 ptr., Łazarz (Łukaszczyca) — na dwupokojowe spółdzielcze — Rataje, Stare Miasto. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40710g.

